

II Księga Kronik

Rozdział 12

Najazd Szyszaka, króla egipskiego, na Judę

1. Gdy królestwo Rechabeama utwierdziło się, on sam zaś stał się potężnym, porzucił zakon Pański, a wraz z nim cały Izrael. 2. W piątym roku panowania Rechabeama zdarzyło się, że Szyszak, król egipski, najechał na Jeruzalem - dlatego że sprzeniewierzyli się Panu - 3. Z tysiącem i dwustu wozami wojennymi i z sześćdziesięciu tysiącami jezdnych, a lud zbrojny, który przyszedł z nim z Egiptu, Libijczycy, Sukkijczycy i Kuszyci, był niezliczony. 4. Zdobywszy miasta warowne, które należały do Judy, dotarł aż do Jeruzalemu. 5. Wtedy prorok Szemajasz udał się do Rechabeama i do książąt judzkich, którzy wycofali się przed Szyszakiem do Jeruzalemu, i rzekł do nich: Tak mówi Pan: Wy porzuciliście mnie, toteż i Ja was porzuciłem i wydałem w rękę Szyszaka. 6. Wtedy książęta izraelscy oraz król ukorzyli się i rzekli: Pan jest sprawiedliwy. 7. Gdy Pan widział, że się ukorzyli, doszło Szemajasza słowo Pana tej treści: Ponieważ się ukorzyli, nie wytracę ich, lecz wkrótce ześlę im ratunek, a gniew mój na Jeruzalem nie wyleje się przez rękę Szyszaka. 8. Zostaną jednak jego poddanymi, aby poznali, co to znaczy służyć mnie albo służyć królestwom ziemskim. 9. Szyszak, król egipski, najechał więc na Jeruzalem i zabrał skarby świątyni Pańskiej i skarby pałacu królewskiego, wszystko to zabrał. Zabrał też złote tarcze, które kazał sporządzić Salomon. 10. Wtedy król Rechabeam kazał sporządzić zamiast nich tarcze spiżowe i powierzył je dowódcom straży przybocznej, którzy pilnowali wejścia do pałacu królewskiego. 11. Ilekroć król wchodził do świątyni Pańskiej, przychodziła straż przyboczna i zabierała je, po czym znowu przynosiła je z powrotem do wartowni straży przybocznej. 12. Ponieważ król ukorzył się, odwrócił się od niego gniew Pana i nie wytracił go całkowicie; boć także w Judzie działy się dobre rzeczy. 13. I znów stał się król Rechabeam potężnym w Jeruzalemie, i panował. Miał zaś Rechabeam czterdzieści jeden lat, gdy objął władzę królewską, a panował siedemnaście lat w Jeruzalemie, mieście, które wybrał Pan ze wszystkich plemion izraelskich, ażeby tam złożyć imię swoje. Matka jego miała na imię Naama, a była Ammonitką. 14. Czynił zaś to, co złe, gdyż nie zwrócił swego serca, aby szukać Pana. 15. A sprawy Rechabeama, od pierwszych do ostatnich, są spisane w Dziejach Proroka Szemajasza i Jasnowidza Iddo. Wojny zaś między Rechabeamem a Jeroboamem trwały przez cały czas. 16. I spoczął Rechabeam ze swoimi ojcami i został pochowany w Mieście, Dawida, władzę zaś królewską po nim objął Abiasz, jego syn.